

# Moje życzenia

25 grudnia 2024

Nie będą to typowe i przyjemne życzenia świąteczne i noworoczne. Będą to życzenia obszerniejsze, niż zazwyczaj, ale całkowicie szczerze.



Wigilia: dzień, w którym człowiek stara się przemówić ludzkim głosem.

Idą święta Bożego Narodzenia, świat wchodzi w nowy niebezpieczny 2025 rok. Zarówno globalnie jak i lokalnie jest źle, a nawet bardzo źle. Globalności wraz z klikami, którymi rządzą, obchodzi kolejne wesołe święta. Reszta świata nie. Wielu młodych ludzi spędzi je na frontach wojen prowadzonych w interesie wiadomych sił. Polityczni więźniowie spędzają je masowo w więzieniach, u nas w Polsce jest to między innymi Janusz Niedźwiedzki.

Szaleńcy od dwóch lat pchają nasz kraj w wojnę z Rosją. Ewentualny udział w wojnie na Ukrainie, może mieć dla naszego narodu katastrofalne skutki. Wolność słowa w Unii Europejskiej jest dławiona. Powróciła w nowej odsłonie cenzura. Rośnie represyjność, a kurczą się przestrzenie wolności. Rzeczywistość staje się coraz bardziej zakłamana, jesteśmy terroryzowani przez wpływowe mniejszości i narzuconą nam poprawność polityczną.

Roszczący sobie prawo do rządzenia państwami i narodami Przeciwnik za pomocą pięknych hasełek opróżnia nasze konta i portfele. Dintojra kapitału i spekulacji narzuca nam szaleńcze pomysły klimatyczne. Mordowana jest Palestyna i Syria. Liczne media w dalszym ciągu kłamią i przeinaczają fakty dotyczące tych konfliktów.

Nad naszym krajem rozciągają się ciemne chmury. Polacy stali się obywatelami drugiej kategorii w swoim kraju. Władze służą nie narodowi, ale zagranicznym mocodawcom. Powróciła przestępczość w skali, która wydawała się przeszłością. W życiu społeczno-politycznym obserwujemy agresję i wulgaryzm. Żyjemy w czasie kryzysu, który z dnia na dzień się pogłębia. Przyzwyczailiśmy się do podwyżek cen prądu, czynszów, paliwa, lekarstw, pieczywa i mięsa. W dalszym ciągu likwiduje się kopalnie węgla kamiennego. Podrzyna się polskie rolnictwo.

Przeraża polityka zagraniczna prowadzona przez Tuska, Sikorskiego i Kosiniaka-Kamysza. Rząd konfliktuje nas już nie tylko z Rosją i Białorusią, ale również z Węgrami i Słowacją. Zupełnie niepoważny jest skrajnie proukraiński prezydent Andrzej Duda, a być może czeka nas jeszcze gorsza prezydentura sorosowskiego złotego dziecka, czyli Rafała Trzaskowskiego. Staliśmy się osłem trojańskim USA i lobby, które nim rządzi.

Kościół uwiązany na sznurku dotacji w znacznej mierze stoi po stronie Przeciwnika. Zamiast ducha ekumenizmu, czuje się w ostatnim czasie ducha banderyzmu. Nieprzekupnych duchownych się zastrasza lub zamyka się im usta. Niszczy się pomniki przeszłości – w tym żołnierzy 1 i 2 AWP oraz funkcjonariuszy milicji walczących z bandziorami z UPA. IPN-owska dintojra burzy pomniki polskości na ziemiach odzyskanych i zdobytych.

Parlamentarna prawica i lewica w zasadniczych kwestiach wspierają wizję prowojenną. Nikt nie ma zamiaru wyjaśnić śmierci liderów politycznych, wśród nich wicepremiera Andrzeja Leppera.

Wśród fanfar i defilad, patetycznych obietnic, teatralnych modłów i fałszywego pojmowanego patriotyzmu tracimy resztki naszej suwerenności i niepodległości.

Czego Wam w takim razie życzę? Nieuniknionego. Żadne imperium nie trwa wiecznie. Czas rozstrzygnięć jest coraz bliższy. Wrogom naszej cywilizacji szybkiego i bolesnego upadku. Zdrajcom – wszystkiego na co zasłużyli! Tchórzom, by zaznali wstydu. Nam Wszystkim powrotu do normalnego państwa, spokoju i sprawiedliwości. Tego, by znów stać się wspólnotą narodową. Byśmy Wszyscy doczekali się końca tego niesprawiedliwego i coraz bardziej obrzydliwego ustroju.

Zdrowych i wesołych świąt Bożego Narodzenia! Szczęśliwego Nowego Roku 2025! Nie przemogą! Wygramy!

Autorstwo: Łukasz Jastrzębski

Źródło: [MyslPolska.info](http://MyslPolska.info)